

Sygn. akt IV KK 169/20

POSTANOWIENIE

Dnia 9 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący)

SSN Jacek Błaszczyk (sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

Protokolant Małgorzata Gierczak

w sprawie **J. B.**

oskarżonego z art. 297 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 9 grudnia 2020 r., w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

kasacji Prokuratora Generalnego, wniesionej na niekorzyść oskarżonego,
od postanowienia Sądu Okręgowego w C.

z dnia 14 maja 2019 r., sygn. akt VII Kz (...)

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w C.

z dnia 12 marca 2019 r., sygn. akt XVI K (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i utrzymane nim w mocy
postanowienie Sądu Rejonowego w C. i przekazuje sprawę temu
sądowi do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w S. skierowała w dniu 30 kwietnia 2018 r. do sądu akt oskarżenia przeciwko J. B. o to, że prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą A. z siedzibą w S., w celu uzyskania dla siebie zamówienia publicznego od Gminy K., dysponującej środkami publicznymi własnymi oraz w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ofercie złożonej w Urzędzie Gminy w K., na ogłoszenie o przetargu nieograniczonym na usługę „pełnienie

kompleksowego nadzoru inwestorskiego nad robotami związanymi z budową sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości R., A. - etap III", przedłożył nierzetelne pisemne oświadczenia o istotnym znaczeniu dla uzyskania zamówienia, w zakresie doświadczenia w pełnieniu funkcji inspektora nadzoru branży instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych przy robotach związanych z budową kanalizacji sanitarnej o długości sieci 4,0 km, poprzez umieszczenie w załączniku nr 2 do oferty nieprawdziwej informacji o wykonywaniu nadzoru nad budową kanalizacji sanitarnej w miejscowości K., tj. o czyn z art. 297 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w C. postanowieniem z dnia 12 marca 2019 r., sygn. akt XVI K (...), umorzył postępowanie prowadzone przeciwko J. B. z uwagi na brak znamion czynu zabronionego - tj. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

Po rozpoznaniu zażalenia prokuratora, Sąd Okręgowy w C. postanowieniem z dnia 14 maja 2019 r., sygn. akt VII Kz (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Kasację od tego orzeczenia, na niekorzyść oskarżonego, złożył Prokurator Generalny, który zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść postanowienia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., polegające na zaniechaniu dokonania przez Sąd Okręgowy w C. prawidłowej, wszechstronnej kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I instancji oraz należytego rozważenia i ustosunkowania się do zarzutu zawartego w środku odwoławczym, w następstwie czego doszło do utrzymania w mocy niezasadnego postanowienia Sądu Rejonowego w C. z dnia 12 marca 2019 roku, zapadłego z rażącą obrazą art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k.. polegającą na przeprowadzeniu oceny dowodów wykraczającej w sposób oczywisty poza ramy prawne umożliwiające procedowanie na posiedzeniu i skutkującą niezasadnym umorzeniem postępowania karnego przeciwko J. B., oskarżonemu o popełnienie przestępstwa z art. 297 § 1 k.k., na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. - wobec braku znamion czynu zabronionego.

W oparciu o tak sformułowany zarzut skarżący wniósł o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w C. oraz utrzymanego nim w mocy postanowienia Sądu Rejonowego w C. i przekazanie sprawy temu Sądowi do rozpoznania w I instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego okazała się zasadna i to w stopniu oczywistym, co pozwoliło ją uwzględnić w całości na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

Uzasadniając stanowisko o braku znamion przestępstwa w zachowaniu J. B. Sąd Rejonowy w C., stwierdził, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przypisania zachowaniu oskarżonego umyślnego charakteru, co jest warunkiem niezbędnym popełnienia przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. Sąd *a quo* podniósł, że J. B. nie miał świadomości bezprawności swojego działania, a przekazywane przez niego informacje dotyczące pełnienia przez oskarżonego funkcji inspektora nadzoru branży instalacyjnej, przekazane przez niego w toku procedury przetargowej nie były informacjami nieprawdziwymi.

Postanowienie to zostało zaskarżone przez prokuratora, który w zażaleniu podniósł obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., polegającą na rozpoznaniu sprawy i przeprowadzeniu merytorycznej oceny zgromadzonego materiału dowodowego na posiedzeniu, a w konsekwencji umorzenie postępowania przeciwko J. B., podczas gdy zebrany materiał dowodowy powinien zostać rozpoznany i oceniony przez sąd bezpośrednio w toku rozprawy głównej.

Odnosząc się do argumentów skarżącego Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji co do wydanego rozstrzygnięcia, stwierdzając przy tym, iż Sąd Rejonowy poprawnie zbadał dostępny materiał dowodowy i na tej podstawie wydał postanowienie wraz z trafnym uzasadnieniem. Nie stwierdził przy tym żadnych uchybień i naruszeń prawa. Dla uznania, że czyn oskarżonego nie wypełniał znamion występku z art. 297 § 1 k.k., zdaniem Sądu odwoławczego, wystarczającym było przeprowadzenie posiedzenia. Do takiego przekonania prowadziły szczegółowe wyjaśnienia oskarżonego oraz materiały uzyskane przez

organ procesowy - tj. pismo z dnia 12 października 2018 r. od Burmistrza Gminy i Miasta K.. Jednocześnie Sąd wskazał, że prokurator niezasadnie powoływał się na wydany w tej sprawie wyrok nakazowy, bowiem wspomniane pismo zostało sporządzone już po jego zapadnięciu.

Rację ma Prokurator Generalnej gdy podnosi, że omówione postanowienie Sądu Okręgowego w C. zostało wydane z rażącym naruszeniem przepisów prawa procesowego wskazanych w zarzucie kasacji.

Poza sporem jest bowiem, że zakres wstępnej kontroli oskarżenia, przeprowadzanej w trybie art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., nie obejmuje merytorycznej oceny poszczególnych dowodów oraz ich wartościowania i przesądzania o winie oskarżonego.

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 13 września 2005 r., V KK 143/05, Sąd Najwyższy stwierdził, że umorzenie postępowania przed rozprawą na posiedzeniu w trybie art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. może nastąpić w oparciu o art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. tylko wówczas, gdy w sposób oczywisty z zebranego w postępowaniu przygotowawczym materiału dowodowego wynika, że zarzucony oskarżonemu czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Takie orzeczenie opierać się musi wyłącznie na niebudzących wątpliwości materiałach postępowania przygotowawczego. Gdy jednak zebrane dowody nie mają jednoznacznego wyrazu, gdy dokonanie trafnych ustaleń faktycznych, co do istotnych okoliczności czynu wymaga gruntownego zbadania i wieloaspektowej krytycznej oceny materiału dowodowego, to oczywiste jest, że umorzenie postępowania na posiedzeniu przed rozprawą nie jest dopuszczalne (R-OSN KW 2005, poz. 1650).

Trafna jest konstatacja Prokuratora Generalnego, że w niniejszej sprawie brak było podstaw do umorzenia postępowania bez przeprowadzenia rozprawy, albowiem zgromadzony materiał dowodowy, w zakresie odnoszącym się do istotnych okoliczności czynu zarzucanego J. B., nie ma jednoznacznego charakteru. Instytucja tzw. oddania pod sąd sensu *stricte*, umożliwiającą umorzenie postępowania karnego przed rozprawą, wchodzi w rachubę jedynie wtedy, gdy "mimo kompleksowego zgromadzenia dowodów, a więc nieistnienia braków postępowania przygotowawczego, które uzasadniałyby przekazanie sprawy prokuratorowi do uzupełnienia tego postępowania, analiza zebranego materiału

dowodowego - bez dokonywania na tym etapie procesu oceny poszczególnych dowodów pod względem merytorycznym - w ogóle nie daje podstaw do oskarżenia danej osoby o zarzucany jej czyn, a więc gdy żaden z tych dowodów nie wskazuje na prawdopodobieństwo popełnienia tego czynu lub nie uzasadnia możliwości popełnienia go przez oskarżonego" (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2009 r., II KK 116/09, OSNKW 2010/1/7 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2018 r., IV KK 214/17, Legalis nr 1781867).

W sprawie niniejszej, Sąd I instancji nie tylko dokonał merytorycznej oceny i wartościowania dowodów, w tym dowodu z wyjaśnień oskarżonego, ale także oparł swoje rozstrzygnięcie na materiale dowodowym wytworzonym i uzyskanym po skierowaniu aktu oskarżenia. Jak słusznie wskazuje skarżący, z uzasadnienia postanowienia jednoznacznie wynika, iż Sąd ustalił stan faktyczny m.in. w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego, odnosząc się do nich na k. 418 następująco: „Nieco myląco mogły wypaść wyjaśnienia samego oskarżonego, który odnosił się wyłącznie do ostatnio zleconych mu prac, co zdaniem Sądu wynikać mogło ze sposobu przeprowadzenia przesłuchania przez funkcjonariusza policji, który koncentrował się wyłącznie na informacjach dotyczących tzw. dużej kanalizacji, budowanej w gminie K.”. Powyższy fragment uzasadnienia wskazuje na dokonanie przez Sąd *a quo* wyraźnej oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego składanych w toku postępowania przygotowawczego, a ponadto na arbitralne uznanie przez Sąd, iż treść składanych wyjaśnień mogła wynikać ze sposobu prowadzenia przesłuchania. Okoliczność ta, jeżeli Sąd miał takie wątpliwości, powinna zostać zweryfikowana w toku postępowania dowodowego. Sąd taką ocenę zbudował na podstawie oświadczeń oskarżonego, złożonych w toku posiedzenia w przedmiocie umorzenia postępowania (k. 414 - 415). Oświadczenie to zostało zrównane z wyjaśnieniami i włączone w poczet materiału dowodowego, co również należy ocenić krytycznie, bowiem stanowi *de facto* przeniesienie fazy postępowania dowodowego na etap poprzedzający otwarcie przewodu sądowego, czego procedura karna nie przewiduje. Również dalsze rozważania dotyczące wątpliwości co do strony podmiotowej i umyślności zachowania oskarżonego, wskazują na dokonanie przez Sąd oceny dowodów w sposób wykraczający poza ramy wyznaczone przez art. 339 § 3 k.p.k. Należy ponadto zwrócić uwagę, iż Sąd uznał

pismo Burmistrza Gminy i Miasta K. z dnia 12 października 2018 r. (k. 410 - 411) za istotny dowód w sprawie. W treści tego pisma zawarto informacje o umowach pomiędzy Gminą K. a oskarżonym, w tym o umowach, na podstawie których J. B. pełnił funkcję inspektora nadzoru, inwestorskiego. W ocenie Sądu treść pisma jednoznacznie wskazuje, że J. B. w ramach procedury przetargowej nie podał informacji nieprawdziwych, o co został oskarżony. Takie ustalenie jest błędne i całkowicie dowolne. Przede wszystkim należy zaznaczyć, iż pismo to zostało wytworzone i przesłane po wniesieniu aktu oskarżenia do Sądu. Już z tej przyczyny winno być włączone w poczet materiału dowodowego w toku rozprawy i na tym etapie poddane ocenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2010 r., sygn. akt IV KK 65/10 OSNwSK 2010/1/1191).

Sąd Okręgowy w C., rozpoznając zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego w C., nie dostrzegł, że Sąd ten dokonał niedopuszczalnej w ramach trybu określonego w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. oceny dowodów, a nadto potraktował zebrane dowody w sposób wybiórczy.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie oraz utrzymane nim w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w C. i przekazał sprawę do ponownego merytorycznego rozpoznania temu Sądowi. W jego toku Sąd właściwy uwzględni powyższe uwagi.

Z tych względów orzeczono, jak w postanowieniu.